

Turcja ściąga sprzęt wojskowy na granicę z Syrią

5 września 2018

Tureccy wojskowi przerzucają sprzęt wojskowy do prowincji Kilis, na granicę z Syrią, obawiając się nowej fali uchodźców, którą może spowodować operacja wojskowa w syryjskim Idlibie – podaje we wtorek gazeta „Hurriyet”. [SN]

Media donoszą, że w kierunku wioski Elbeyli położonej przy granicy z Syrią wyruszyło osiem środków transportu przewożących czołgi i haubice. Według informacji źródła wojskowego gazety ściągnięcie sprzętu na granicę z Syrią to środek ostrożności. Wysłanie do nadgranicznej prowincji czołgów M60 wpisuje się w ramy planu powstrzymywania nowej fali uchodźców, której spodziewają się tureckie władze w przypadku ofensywy wojsk syryjskich na Idlib. Turcja poszerzyła także obóz dla uchodźców Atme, po syryjskiej stronie granicy i umocniła 12 punktów obserwacyjnych prowadzących kontrolę nad strefą deeskalacji w Idlibie. [SN]

Prowincja Idlib obecnie jest praktycznie niekontrolowana przez syryjskie siły rządowe Syrii. Znajdują się tam bojownicy opozycji zbrojnej, a także terroryści z wielu ugrupowań, którzy co jakiś czas atakują pozycje syryjskich wojsk. Rosyjskie MSZ poinformowało wcześniej, że nikt nie jest zainteresowany aktywnymi działaniami wojennymi w Idlibie, które mogą doprowadzić do masowych ofiar. [SN]

Syria, Rosja, Iran i libański Hezbollah nie zamierzają ulegać groźbom amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa, który ostrzega przed podejmowaniem operacji wojskowej przeciwko kontrolowanej przez dżihadystów prowincji Idlib. Syria wraz ze swoimi sojusznikami twierdzi, że wbrew twitterowemu wpisowi gospodarza Białego Domu, działania żołnierzy będą uwzględniać sytuację osób cywilnych w regionie uważanym za siedlisko

terrorystów.[A]

Trump jak zwykle postanowił ogłosić swoje stanowisko za pośrednictwem wspomnianego medium społecznościowego, dlatego ostrzegł Syryjską Republikę Arabską oraz jej sojuszników przed atakiem na prowincję Idlib. Zdaniem miliardera, Rosjanie i Irańczycy uczestnicząc w operacji zarządzanej przez syryjskiego prezydenta Baszara al-Assada dopuszczają się „poważnego błędu humanitarnego”, z powodu którego zginąć może wielu cywili przebywających na terytoriach kontrolowanych przez dżihadystów.[A]

Ostrzeżenie Trumpa nie zrobiło jednak większego wrażenia na rosyjskim lotnictwie, stąd kilka godzin po tym komunikacie przystąpiło ono do ponownych nalotów na wspomnianą prowincję, które miały miejsce po raz ostatni w połowie sierpnia. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow powiedział jednocześnie, że gospodarz Białego Domu nie bierze pod uwagę niebezpiecznego potencjału tego regionu dla całej sytuacji w Syrii, ponieważ w Idlib znajduje się duża grupa terrorystów przyczyniających się do destabilizacji całego państwa.[A]

Minister spraw zagranicznych Iranu Muhammad Zawad Dżarif zapewnia z kolei, że podejmowane są wysiłki, aby operacja przeciwko terrorystom zgromadzonym w Idlib odbyła się przy jak najmniejszych kosztach humanitarnych. W poniedziałek irański dyplomata przebywał zresztą w Damaszku, gdzie rozmawiał m.in. z al-Assadem właśnie o rozwiązaniu problemu terroryzmu w północno-zachodniej części Syrii.[A]

Libański ruch oporu Hezbollah odnosząc się do słów Trumpa zauważył, iż polityka Stanów Zjednoczonych polegająca na wspieraniu terrorystów w Syrii poniosła klęskę, dlatego Amerykanie nie powinni domagać się wycofania Iranu i sił sprzymierzonych z terenów syryjskiego państwa. Sojusznicy Syrii mieli według Hezbollahu odnieść zwycięstwo, stąd to nie przegrane USA mają prawo do decydowania o dalszych losach Syrii. Libańskie ugrupowanie wezwało też Arabię Saudyjską do

ponownego rozważenia swoich związków z Ameryką, ponieważ dzisiaj może ona być jej sojusznikiem, ale później stać się jej kolejnym celem.[A]

Tymczasem syryjska obrona powietrzna odparła atak Sił Powietrznych Izraela – poinformowała agencja SANA. „Obrona powietrzna Syrii zestrzeliła kilka pocisków, wystrzelonych z izraelskich samolotów w pobliżu Wadi Al Uyuny na przedmieściach Hamy” – podała agencja, powołując się na korespondenta. Wcześniej agencja poinformowała o kilku wybuchach w tym rejonie. Zaatakowano obiekty wojskowe w Tartusie i Hamie.[SN]

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), [Autonom.pl](#) [A]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net